

Cena pojedyncz
egzempl. 12 gr.

Gazeta Grudziądzka

w Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo
w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk)
wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży
„Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnieniem do domu złotych 3,90.

w Wolnem Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandji 2,50 guldenów hol.,
w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz.,
we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa
tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na czwartek, 13-go sierpnia 1936 r.

Znowu groźba wojny nad Europą

Niewiele lat nas dzieli od chwili, gdy zamikły armaty, karabiny maszynowe i ręczne spracowane w kilkoletnim krwawym zmaganiu się ludów świata, gdy okrwawione bagnety i szable pochowano do pochów, a wszystka męska ludność powołana pod broń wróciła do swych domów i warsztatów pracy. Ale rzecz trzeba, że w tym krótkim powojennym okresie czasu, mało było chwil w którychby nie wisiała nad światem groźba wywołania nowej okrutnej rzezi.

Coprawda przez szereg lat pracowały rozmaite konferencje rozbrojeniowe i pokojowe, mamy stałą instytucję powołaną do rozstrzygnięcia zatargów powstałych między narodami, no ale te niezliczone konferencje rozbrojeniowe w rezultacie nic nie dały, a i autorytet Ligi Narodów w czasach ostatnich bardzo mocno podupadł.

W obecnej chwili jesteśmy świadkami długotrwałej i okrutnej wojny domowej w Hiszpanji. Przeciwno lewicowemu rządowi hiszpańskiemu powstałemu po zwycięstwie tak zw. frontu ludowego w wyborach do parlamentu (korteżów) hiszpańskiego, wzniesiły powstanie sfery pravicowe. Toczy się więc dziś w Hiszpanji już od trzech tygodni wojna domowa, między wojskami wiernymi rządowi i wojskami, które stanęły po stronie powstańców. Walki dotychczas toczą się ze zmiennem szczęściem i trudno dziś wywnioskować która strona zwycięży — czy rząd lewicowy, czy faszystowski powstańcy. Walki toczą się z żarzeniem i wszelkimi środkami, wiedzą bowiem obydwie strony, że zwycięstwo strony jednej byłoby całkowitem do korzenia zlikwidowaniem strony przeciwnej.

Smutne to nad wyraz zjawisko gdy ludzie jednej narodowości tak okropnie mordują się, ale z tego smutnego faktu wynika jeszcze jedno i to wielkie niebezpieczeństwo i to już nie tylko dla Hiszpanów, czy sąsiadów jej, ale już dla całej Europy, a nawet świata. Zwycięstwo bowiem każdej ze stron walczących w Hiszpanji spowoduje wzmocnienie europejskiego frontu państw albo faszystowskich, albo państw dyktatury komunistycznej.

Dlatego też w wynikach krwawych rozgrywek wewnętrznych Hiszpanji zainteresowane są wszystkie państwa Europy, w których panuje jeden z tych systemów: faszystowski czy dyktatury komunizmu. Włochy i Niemcy sprzyjają i chcieliby widzieć zwycięstwo w hiszpańskiej wojnie domowej

powstańców, zaś Francja i Rosja sowiecka pragnie zwycięstwa hiszpańskiego rządu lewicowego.

Najgorsze w tych pragnieniach obu stron jest to, że każda ze stron nie tylko pragnie zwycięstwa, ale stara się również na wszelkie sposoby nieść pomoc walczącym stronom. Tak więc Włosi i Niemcy starają się pomagać powstańcom, zaś Francja i Rosja sow. wojskom rządowym.

Widząc że z zawieruchy domowej w Hiszpanji łącno rozgarzeć może i wojna europejska, zaproponowała Francja państwom europejskim przyjęcie deklaracji o neutralności, czyli niemieszaniu

się do spraw wewnętrznych Hiszpanji, no ale cóż kiedy wszystkie prawie państwa odpowiedziały stawiając wymijające warunki.

Niema więc wspólnej deklaracji o niemieszaniu się do spraw wewnętrznych Hiszpanji, jest zaś coś innego. Oto jak to piszemy na innym miejscu w portach i na wodach hiszpańskich gromadzą się coraz liczniej bojowe jednostki morskie państw, teraz jeszcze niby w celu obrony życia mienia i interesów obywateli państw obcych w Hiszpanji, no ale wystarczy jeden chociażby niewłaściwy strzał z armat tych okrętów, a wojna ogólna gotowa.

CHŁOPI!

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego, uchwałą z dnia 27 czerwca b. r., postanowił w szczególnie uroczysty i manifestacyjny sposób uczcić rocznicę zwycięskiej walki z bolszewikami za pomocą obchodów „CZYNU CHŁOPSKEGO“.

Tysiące poległych synów wsi, szeregi rannych i kalek z jednej strony, jak i rola Premjera Rządu Obrony Narodowej Wincentego Witosa oraz przedstawicieli chłopów i robotników z drugiej strony, są to rzeczy tak wielkie i godne, że wymagają uczczenia pamięci tych czynów i przypomnienia Polsce, że właśnie wtedy **WARSTWA CHŁOPSKA DAŁA DOWÓD, ŻE UMIE BRĄĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA LOSY PAŃSTWA NA SWE BARKI I SPEŁNIAĆ ROLĘ GOSPODARZA PAŃSTWA.**

Ciężka sytuacja międzynarodowa i straszliwe warunki bytowania chłopskiego w Polsce, po 10-letnim okresie rządów sanacji, powodują, że **W INTERESIE PAŃSTWA STRONNICTWO LUDOWE NIE MOŻE POMINAĆ BY Z OKAZJI OBCHODÓW NIE ZAMANIFESTOWAĆ RÓWNIEŻ POSTULATÓW I ŻADAŃ CHŁOPSKICH, KTÓRE NIEZWŁOCZNIE I KONSEKWENTNIE PRZEPROWADZONE JEDYNIEMO MOGĄ ZAPOBIEDZ NIEBEZPIECZNYM DLA PAŃSTWA WSTRZĄSOM.**

Wezwanie Stronnictwa Ludowego do obchodów „CZYNU CHŁOPSKEGO“ odbiło się szerokim echem po kraju. Warstwa chłopska zorganizowana w Stronnictwie Ludowym odpowiedziała mobilizacją swych sił i zapowiedzią licznych zgromadzeń i obchodów.

Różne to wywołało skutki. Robotnicy zgłosili swój akces do tych obchodów. Endecy zapowiedzieli na ten dzień swoje zgromadzenia poświęcone komunizmowi i sprawie Gdańska.

Wojsko zapowiedziało że będzie obchodzić w ten dzień — święto żołnierza polskiego.

Sanacyjne organizacje gospodarze ogłosiły również swoje obchody i będą usiłowały sięgnąć na te urzędowe uroczystości chłopów.

Nie mamy nic przeciw temu, że dzień, w którym Stronnictwo Ludowe urządza „OBCHODY CZYNU CHŁOPSKEGO“ nabiera charakteru Święta Narodowego i staje się Dniem Żołnierza Polskiego.

Jeżeli jednak ktoś za pomocą jakiegokolwiek pociągnięcia chciałby zmienić treść i charakter naszych uroczystości, by w ten sposób zrobić dywersję i pomniejszyć wpływ Stronnictwa Ludowego — to się grubo musi zawieść.

NIE DAMY SIĘ SPROWADZIĆ Z DROGI WYTYCZNEJ.

Obchody „CZYNU CHŁOPSKEGO“ poświęcone są:

- 1) UCZCZENIU CZYNU CHŁOPSKEGO Z ROKU 1920 i
- 2) OSTATECZNYM POLITYCZNYM ŻADANIOM CHŁOPÓW CAŁEJ POLSKI W SIERPNIU 1936 ROKU.

Takie było założenie, takie też będzie wykonanie. Niema siły w Polsce, któraby potrafiła zepchnąć z drogi, którą sobie chłopci obrali i po której kroczą.

Tymczasem jeszcze strony atakują się na łamach gazet. I ataki te wzmagają się w miarę zaostreżania się sytuacji w Hiszpanji. Kiedy jednak sytuacja nabrzmieje zbyt mocno, przemówić mogą wtedy armaty, pogrążając Europę i świat cały w nową, jakiej ludzie nie mogą sobie nawet wyobrazić, zawieruchę wojenną.

Dlatego też strzały rozlegające się w Hiszpanji ciążyą taką groźną chmurą i nad narodami Europy i nad światem całym.

Głodkowski.

Przyjazd szefa franc. sztabu generalnego do Polski

W środę dn. 12 bm. przyjeżdża do Warszawy szef francuskiego sztabu generalnego generał Gamelin. Pobyt jego w Polsce potrwa 5 dni, a celem przyjazdu są niewątpliwie sprawy wojskowe. Trzeba dodać że w myśl ustroju organizacyjnego armji francuskiej, szef sztabu generalnego, na wypadek wojny jest wodzem naczelnym armji.

W Jarosławiu będzie manifestować 60.000 chłopów

Według raportów, otrzymanych przez Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu, w dniu 15 sierpnia będzie manifestować w Jarosławiu około 60.000 chłopów, którzy przymaszerują ze wszystkich stron. Są wieś, w których zostaną tylko dyżury na kilka chałup dla obsługi inwentarza. Liczbą tą Jarosław przewyższy swój udział w tegorocznym święcie ludowym oraz w uroczystościach nowosieleckich.

Starościńska propozycja

Starostwo w Lubartowie, na wniesioną prośbę tamt. zarządu powiatowego Stron. Ludowego o urządzenie święta „Czynu chłopskiego“ w dn. 15 sierpnia, odmówiło zezwolenia, uzasadniając tem, że na dzień ten otrzymał już zezwolenie tamt. Związek Rezerwistów. Stronnictwo Ludowe może wobec tego urządzić uroczystość w dniu 23 sierpnia.

Choroba wojewody Kostka - Biernackiego

W szpitalu św. Antoniego SS. Elżbietanek w Warszawie przebywa od kilku dni na kuracji wojewoda poleski pułk. Kostek-Biernacki. Jest on chory na żołądek.

Z wojny domowej w Hiszpanji

Wojna domowa w Hiszpanji w dalszym ciągu prowadzona jest z całym napięciem sił przez obydwie strony. Rząd jednak madrycki ma tą przewagę, że jest silniejszy finansowo, ma bowiem w swoim rozporządzeniu skarbu i złoto tego skarbu.

Tymczasem sytuacja w Hiszpanji pozostaje w dalszym ciągu niewyjaśniona. Dotychczas żadna ze stron nie odniosła decydującego sukcesu. Według relacji poszczególnych pism, szanse zwycięstwa przechylają się jednak coraz wyraźniej na stronę powstańców. W obozie rządowym panuje chaos, w którym coraz bardziej na powierzchni występują elementy rozkładowe.

W związku z tą sytuacją angielska gazeta „Morning Post” zamieszcza sensacyjne doniesienie swego nadzwyczajnego sprawozdawcy, który zbiegł z Madrytu. Donosi on swemu piśmie, iż rząd znajduje się w Walencji. Prezydent Azana i większość członków rządu przebywa na pokładzie jednego ze statków wojennych i pozostaje w stałej łączności radiowej z Madrytem.

W wywiadzie udzielonym, premier zaznaczył, iż obecny rząd posiada dość siły, by zagwarantować bezpieczeństwo życia i mienia cudzoziemców, przebywających w Hiszpanji.

Gen. Franco, który od piątku bawi w Sewilli, objął dowództwo nad południową armją powstańczą. Krąży pogłoski, że gen. Franco rozpoczął ofensywę na Madryt rezygnując chwilowo z ataku na port Malaga. Kwatery główną gen. Queipo de Llano donosi, że narodowe wojska powstańcze rozbiły pod Badajoz i pod Caceres na północ od Badajoz wojska rządowe i milicję czerwona. Na froncie Sierra Guadarrama zanotowano ożywioną działalność. Wojska powstańcze zestrzeliły dwa samoloty rządowe. Radjostacja rządowa ze swej strony donosi, że w Sierra Guadarrama oddziały rządowe otrzymały posiłki i podjęły atak na zajęte przez powstańców przełęcz Leon na północ od Madrytu. Na froncie aragońskim żadna ze stron nie osiągnęła istotnych sukcesów.

O POMOC DLA POWSTAŃCÓW.

W Paryżu odbyło się w sobotę wielkie zgromadzenie zwołane przez organizację frontu ludowego w sprawie udzielenia pomocy rządowi hiszpańskiemu. Przedstawiciele organizacji komunistycznych wypowiadali się wyrażnie za koniecznością udzielenia rządowi madryckiemu pełnego poparcia, podczas gdy przedstawiciele socjalistów podkreślali konieczność przestrzegania warunkowej neutralności.

W Paryżu zebrała się pod przewodnictwem prezydenta Francji Lebruna w pałacu Elizejskim rada ministrów. Głównym przedmiotem obrad

były zagadnienia związane z wydarzeniami w Hiszpanji. Rada ministrów zaaprobowala powziętą w piątek przez radę gabinetową rezolucję w sprawie zachowania jaknajściślejszej neutralności w wydarzeniach hiszpańskich.

KONFISKATA DÓBR KOŚCIELNYCH.

Dzielnicowy hiszpański rząd kataloński wydał ustawę, na mocy której dobra kościelne i klasztorne oraz majątek wszelkich instytucji religijnych podlega konfiskacie. Ustawa przewiduje również konfiskatę mienia tych osób, które w jakiegokolwiek formie udzielały swego poparcia wojskom powstańczym.

KONCENTRACJA FLOTY NIEMIECKIEJ.

Chociaż upłynął już tydzień od chwili, gdy Francja wystąpiła z inicjatywą zawarcia układu o neutralności w stosunku do wojny domowej w Hiszpanji, sprawa ta nie ruszyła z miejsca. Wprawdzie Anglja dała odpowiedź przychylną, lecz zarówno

Włochy, jak i Niemcy grają na zwłokę, wysuwając w swych odpowiedziach szereg zastrzeżeń i pytań.

Równocześnie, jak stwierdzają korespondenci z Londynu, sytuacja na wodach hiszpańskich z dnia na dzień pogarsza się. Szczególny niepokój wywołuje koncentracja potężnych sił morskich Niemiec i Włoch.

Oprócz dwóch krążowników i pancerników „Deutschland” i „Admiral Scheer” oraz znacznej liczby mniejszych jednostek z portów niemieckich wypłynęły do Hiszpanji jeszcze dwa krążowniki i dwa kontrtorpedowce.

Równocześnie silną koncentrację jednostek bojowych przeprowadzają na wodach hiszpańskich Włosi.

Anglja, kierując się ostrożnością, wzmacnia swą flotę w Gibraltarze. Na wodach hiszpańskich pojawiły się również jednostki floty francuskiej.

W tych warunkach, jak stwierdza prasa angielska, jeden niewłaściwy strzał, — zdenerwowanie jakiegoś oficera, może wystarczyć dla wywołania burzy początkowo na Morzu Śródziemnym, a następnie w całym świecie.

Za dużo nieprawości

(Ciąg dalszy).

Zaczynamy już szósty raz litanje nieprawości i nadużyć. Czytelnicy, którzy mieli możliwość śledzić ten cały ciąg nadużyć i świństw — zapewne też myśleli, że przecież nareszcie ustanie to zepsucie moralne, że ludzie na pewnych stanowiskach przestaną wreszcie kraść. Ażby rozwiązać te myśli i przekonać ludzi, że rządy sanacji moralnej sięją nadal zgniliznę i zepsucie, dajemy właśnie nową serję niektórych nadużyć:

— Sekwestrator gminy Rafałówka Nowakowski, za głosowanie na wójta-sanatora, obiecywał umorzyć wszystkie zaległe podatki.

— W magistracie będzińskim wykryto nadużycia. Aresztowano urzędnika Michalaka. Zaznaczyć należy, że wszystkie nadużycia wykryte w tym magistracie popełnione były w okresie rządów komisarycznych.

— „Kurier Warszawski” w sprawie zbierania składek na budowę pomnika T. Kościuszki w Warszawie pisze:

„Pomnik dla Tadeusza Kościuszki stanie w Warszawie ze składek całego społeczeństwa, ale chodzi tylko o to, by Komitet chociaż raz na rok ogłosił sprawozdanie kasowe, by społeczeństwo wiedziało, że te składki nie idą na marne, że się zbiera ziarnko do ziarnka, że ten fundusz rośnie.

Powinno być otworzone jakieś konto w banku, bo teraz nie wiadomo, czy ten Komitet jeszcze istnieje i gdzie są zebrane pieniądze?”

Stronnictwa polityczne Grecji protestują przeciwko dyktaturze

Przed wyjazdem na wyspę Korfu król grecki Jerzy II przyjął delegację przedstawicieli politycznych, która to delegacja złożyła stanowczy protest przeciwko wprowadzeniu w Grecji dyktatury i rozwiązaniu parlamentu.

Następnie przywódcy stronnictw na wspólnej naradzie powzięli uchwałę domagającą się natychmiastowego odwołania dyktatury i stanu wojennego, przywrócenia parlamentu i zwołania rady koronnej. Oświadczone również, że stronnictwa polityczne gotowe są

utworzyć rząd parlamentarny. Przywódcy stronnictw są zdecydowani wystąpić czynnie przeciw dyktaturze, gdyby przeciągnęła się ona ponad miesiąc.

NOWY RZĄD GRECKI.

W Grecji utworzony został nowy rząd na czele którego stanął generał Metaxas. Piastuje on również teki spraw zagranicznych, wojska, marynarki i lotnictwa. Wicypremjer Zavitanzos piastuje teki min. finansów i gospodarstwa narodowego.

miejskiego M. Wykusz został aresztowany za wzięcie 1000 zł łapówki.

— O procesach dewizowych słyszemy wszędzie. A na Śląsku wykryto nawet aferę fałszowania zezwoleń na przewóz dewiz. Został aresztowany obywatel angielski A. Charles Daniel.

— W Mogilnie aresztowano urzędnika sądu grodzkiego Stan. Szymczaka za sprzeniewierzenie pieniędzy oraz pobierania łapówek.

We Lwowie aresztowano 4 urzędników pocztowych za nadużycia dochodzące do 1000 zł przez sprzedaż pocztowych druków wycofanych z obiegu.

Fakty powyższe są godne zastanowienia właśnie w chwili prawie, że w Polsce przelomowej. Siła ludowa staje na nogi. Ludzie zaczynają głośno wołać o zmianę stosunków, o zmianę nastawienia urzędnika do jego funkcji oraz chcą i żądają usunięcia wszystkich „ideowców” — bo myśmy nie są ich pewni!

I w tej chwili tak ważnej musimy pisać o rzeczy tak wstrętnej, jak kradzieży dobra publicznego, łapownictwa, chociaż sedno tych spraw leży nie raz głębiej. Jeżeli bowiem kradną niżsi urzędnicy, to możemy to wytłumaczyć jeszcze biedą, ale — gdy widzimy p. Parylewiczową, żonę prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie — lub p. Ruszewskiego, czy dr. Twardowskiego — to zdumiewamy się, na co ci ludzie kradli, na co oni potrzebowali tyle pieniędzy, gdy wiec niema równocześnie na sól i zapalki. I chłop musi zupełnie jasno pomyśleć — chyba na rozpustę.

I potem „sanacja moralna” ma pretensje do popierania jej. Pretensje może mieć, ale chyba tylko do wyrzucenia jej z Polski!

Przywódcy arabscy przeciwko zakończeniu strajku

Zebranie przywódców arabskich, jakie odbyło się w socjety Transjordanji Amman na zaproszenie emira Transjordanji Abdulla, celem omówienia kwestji zakończenia strajku, nie doprowadziło do żadnych pozytywnych rezultatów.

Większość obecnych przywódców arabskich wypowiedziała się za utrzymaniem strajku, dopóki nie nastąpi zawieszenie emigracji

żydowskiej i nie zostanie wydany zakaz sprzedawania ziemi żydom oraz dopóki nie zostanie ustanowiony narodowy rząd arabski.

W ciągu nocy zaszły wypadki ostrzeliwania kilku osiedli żydowskich oraz miejscowości Kawkab, gdzie ujęty został raniony Arab z karabinem. Ponadto zanotowano szereg wypadków aresztowania Arabów za noszenie broni.

Chłopi duńscy rozpoczęli strajk w obronie swoich praw

W miejscowości Rönge w Jutlandji odbyło się w dniu 30 lipca olbrzymie zebranie chłopów duńskich, na którym przemawiał przywódca stronnictwa chłopskiego. Knud Bach, w obecności 50.000 uczestników. Na zebraniu uchwalono rozpocząć strajk z tem, że w czasie od 3 do 8 sierpnia chłopci nie będą zupełnie dostarczać trzody chlewnej do związkowych rzeźni. Poza tem uchwalono wystąpić do organizacji strajku chłopskiego w trzech etapach. Pierwszy etap — to zaprzestanie dostarczania trzody chlewnej do rzeźni, drugi — zaprzestania mleka, trzeci — zaprzestanie dostarczania produktów rolnych wogóle. Te etapy będą stosowane zależnie od tego, czy żądania chłopów zostaną przyjęte. Uchwalone rezolucje, ton przemówień oraz panujący nastrój wywołały dużą polemikę w prasie duńskiej. Niektóre dzienniki posunęły się w ocenie sytuacji tak dalece, że opisując przebieg manifestacji, użyły porównania „że nie wiele ona różniła się od nastrojów, panujących w Hiszpanji”. Inny dziennik podkreśla, że dłużej trwający strajk uniemożliwi

wszelki eksport do Anglji, co musi stanowczo wywołać bardzo duży wstrząs w gospodarstwie narodowym. Są również głosy, że tegoroczny strajk nie będzie mógł być złamany, jak t. zw. „walutowy” w roku ubiegłym, gdyż nikt nie może zabronić chłopom nie sprzedawania swoich produktów. Etapy strajku mają mieć dlatęgo zastosowanie, aby dać dowód, że strajk nie jest skierowany przeciwko miastom.

Początek roku szkolnego 4 września

W związku z bliskim terminem rozpoczęcia zajęć w szkolnictwie średnim i powszechnym, minister oświaty wydał szereg zarządzeń o zmianach w roku szkolnym 1933/37.

Termin rozpoczęcia zajęć w szkolnictwie średnim i powszechnym został ustalony na 4 września. W dniu poprzedzającym zajęcia, t. j. 3 września odbędzie się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa na intencję nowego roku szkolnego.

Obrazki z wojny domowej w Hiszpanji

Belgijskie pismo „Dagblad” drukuje wstrząsające sprawozdanie o krwawych masakrach w Madrycie. W sprawozdaniu, które przywiózł specjalny kurjer przez Lizbonę, powiedziano, że trybunały, których członków mianują komunistyczne związki robotnicze, pracują dzień i noc.

Sprawozdawca, który mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie koszar, słyszy codziennie rano salwy karabinowe plutonów egzekucyjnych.

Nazwisk straconych nie ogłasza się ale okropnie zniekształcone zwłoki wystawia się na widok publiczny, rzeźkomo w tym celu, by dać ludności odstrasający przykład. Setki ludzi przechodzą obok stosów trupów rzuconych bezładnie na ziemię.

W koszarach nr. V oddziałów szturmowych sprawozdawca sam był świadkiem takiej makabrycznej sceny. Na szczycie wysokiego muru leżały zwłoki 42 osób, przeważnie oficerów w mundurach, albo księży w szatach duchownych. Zwłoki kobiet były całkowicie pozbawione okrycia. Wielkie plamy krwi pokrywały ziemię.

Wśród publiczności, która wolno posuwała się wzdłuż muru ze zwłokami, znajdowały się żony, matki, siostry, a nawet dzieci osób aresztowanych. Wszyscy ci ludzie szukali wśród trupów swych krewnych.

Zdżiczali strażnicy w rozpiętych bluzach, mieli polecenie pokazywania zwłok krewnym pomordowanych. Żołnierze wykopywali odpowiednie zwłoki ze stosu trupów. Wziasie takiego pokazu rzucała się krew, wnętrzości i mózgi pomordowanych ofiar. Zdarzało się, pisze sprawozdawca, że krewni ofiar na ten widok w dzikiej rozpaczy rzucali się z gołymi rękami na katów, by za chwilę paść pod kulami komunistycznego żołdactwa.

KSIEŻY PALONO NA STOSACH.

Pewien duński inżynier, który w interesach swej fabryki bawił od 19 do 30 lipca w Barcelonie, a w poniedziałek powrócił przez Marsylję do Kopenhagi, opowiedział swe przeżycia przedstawicielowi „Berlingske Tidende”.

Inżynier oświadczył, że był świadkiem scen, jakich nie wymyśliłaby jego najdziksza fantazja.

Motłoch w kościołach wznosił stopy ze sprzętów kościelnych, które następnie podpalono. W dzień rzucano księży, którzy ginęli żywcem w płomieniach. Zakonnikom zadawano jeszcze straszniejszą śmierć, ale o tem nie chce mówić.

Z krypt kościelnych wydobywano zwłoki, kładziono im na ramionach czerwone opaski i ustawiano je na ulicach.

Równocześnie speaker rządu katalońskiego powtarzał co pół godziny przez radio, że Barcelona panuje całkowity spokój i porządek.

„Echo de Paris” donosi, że terror czerwonych w okolicy San Sebastian znowu wzmógł się niesłychanie. Czerwoni milicjanci wtargnęli do więzienia, w którym były zamknięte liczne osobistości prawicowe. Zastrzelono około 150 więźniów, wśród nich znane go pisarza Honorio Maura.

Jeden złoty za morgę dzierżawy z ziemi państwowej

Jak nas dochodzą wieści z powiatu grzeskiego — na majątności państwowej Grzeszów, obszaru 2 tys. morgd. siedzi jako dzierżawca p. Pluciński. Czynnosc dzierżawcy wynosi podobno 6000 zł rocznie, byłoby to 3 zł z morgi. Przy tem możnaby jeszcze wytrzymać. Ale równocześnie p. Pluciński ma na swej domenie jezioro, które podobno oddzierżawił za 4 tys. zł. Faktycznej więc dzierżawy p. Pluciński

placiliby z całego majątku 2000 zł czyli 1 zł za morgę. Jak na nasze stosunki to jednak za mało. Pytamy się tylko, czy państwo ma obecnie większe zyski — czy też miałyby je po rozparcelowaniu między chłopów na dogodnych warunkach?

Uważamy, że takich dzierżawców trzeba usunąć, a ziemię rozparcelować.

Śmierć po ukąszeniu przez muchę

W majątku Falenty pod Warszawą zaszedł niecodzienny wypadek śmiertelnego ukąszenia muchy którego ofiarą padł robotnik Ignacy Kamiński.

Mimo szybkiej pomocy i przywiezienia ukąszonego do szpitala Dz. Jezus w Warszawie, agonja i śmierć nastąpiły już w kilka godzin po ukąszeniu.

Jak dotąd, nie zdarzały się jeszcze w Polsce wypadki śmiertelne w wyniku ukąszenia muchy. Mogło się co najwyżej przytrafić podrażnienie powodujące opuchliznę, jednak bez gorszych następstw.

Wypadek w Falentach przypomina żywo śmiertelną plagę much tse-tse, żyjących w tropikalnych krajach, nie dziwnego przeto, że wywołał zaniepokojenie ludności.

Dla wyjaśnienia należy nadmienić, że w Polsce much jadowitych niema. Bardziej prawdopodobne

jest, że mucha, która ukąsiła Kamińskiego, przeniosła zarazek z jakiejś padliny. Są ludzie tak wrażliwi, że po ukąszeniu muchy, która uprzednio siedziała na ptomalinach (białko zwierzęce w stanie rozkładu), ciężko chorują, co w wypadku ostatnim, u Kamińskiego, mogło właśnie spowodować śmierć.

Już przed trzema laty był wypadek, że córka jednego z wysokich dygnitarzy państwowych ciężko zaniemogła po ukąszeniu jej przez muchę. I wówczas sądzono, że mucha należała do gatunku jadowitych, bowiem ukąszenie jej spowodowało 40-stopniową gorączkę. Drogą skrupulatnych badań zdołano ustalić, że mucha ta pochodziła z ogrodu Zoologicznego, gdzie znajdowała się wówczas ranna zebra. Na ranie siedziały muchy i zapewne jedna z nich ukąsiła zwiędającą ogród Zoologiczny.

panienkę, co w konsekwencji wywołało tak niebezpieczne komplikacje.

Niema zatem — twierdzą lekarze — powodu do obaw. Nie grozi nam najazd jadowitych much. Ale na wszelki wypadek trzeba tepić muchy domowe i to zarówno w domach prywatnych jak i w sklepach, bowiem mucha łatwo przenosi zarazki, co w niemałym stopniu wpływa na rozwój chorób epidemicznych.

Nowe godziny przyjmowania interesantów w sądach

Min. sprawiedliwości Grabowski wydał zarządzenie o nowych godzinach przyjmowania interesantów w sekretariatach sądów. Załatwianie interesantów odbywać się będzie w godzinach od 9-ej do 12-ej.

Strasna katastrofa samochodowa w Gdyni

W pobliżu Urzędu Pocztowego w Orłowie Morskim koło Gdyni wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której jedna osoba poniosła śmierć, zaś pięć osób zostało ciężko rannych. We wspomnianym miejscu samochód osobowy prowadzony przez dyrektora Państw. Zakładów Przemysłowo-Zbożowych Stanisława Witkowskiego z Warszawy jadąc z nadmierną szybkością, wpadł na tył autobusu Miejsk. Tow. Komunikacyjnego i uległ kompletnemu rozbiciu.

Witkowski zginął na miejscu, zaś pięć osób jadących w samochodzie, a mianowicie jeden mężczyzna, dwie kobiety i 10-letni chłopczyk odnieśli ciężkie rany. Zwłoki tragicznie zmarłego dyr. Witkowskiego przewieziono do kostnicy miejskiej, 5 osób ciężko rannych w stanie nieprzytomnym do szpitala ss. Miłosierdzia.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska.

Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką”



(3)

Właściwie, jedynym moim zamiarem było skrócić czas jazdy i trochę rozproszyć monotonię „Błękitnego Ekspresu” — dodał uprzejmie po chwilowej przerwie.

Twarz Szronowskiego znów się wypogodziła.

— Dziękuję panu, sir Yokushima — odpowiedział znacznie

godniejszym tonem — jednak sądząc po dokładnych informacjach, jakie pan o mnie posiada — muszę przyjąć, że japońska służba bezpieczeństwa naprawdę się mną interesowała...

— Ależ, mister Szronowski — pochwylił Japończyk z wyrzutem — gdybym był szpiegiem, z pewnością zachowałbym te wiadomości dla siebie. To byłoby o wiele rozsądniejsze.

— No, niewiadomo. Taktyka bywa różna...

Urzednik japońskiego ministerstwa pokiwał głową:

— Nie, mister Szronowski. Gdybym był rzeczywiście wywiadowcą, to przedewszystkiem zwróciłbym uwagę na innych pasażerów. Niektórzy są bardzo ciekawi.

Przytem jego oczy jakby przypadkiem skierowały się w stronę drzwi, oddzielających przedział od korytarza.

Zygmunt Szronowski spojrział mimowoli.

Znów tam była.

W tym momencie przeszła wolnym krokiem przez korytarz, zatrzymała się naprzeciw sąsiedniego przedziału i opierając się dłonią o ramę okienną, spoglądała na krajobraz.

Przez otwarte drzwi jej sylwetka była widoczna bardzo wyraźnie: klasyczny profil, wysokie czoło, którego wyjątkową piękność podkreślały jasne włosy o matowym połysku; kształtny nos, dumny układ ust, podbródek o charakterystycznym rysunku, wskazującym dużą samodzielność, stanowczość i odwagę, i ogromne szare oczy pod długimi łukami ciemnych brwi.

Z miejsca zwróciła na siebie uwagę Szronowskiego. Do tej pory widział ją zaledwie parę razy: przed południem w wozie restauracyjnym i później po śniadaniu, gdy bez celu włóczył się po wagonach. Zresztą obok niej nie było można przejść obojętnie nawet je-

śli się nie miało zwyczaju zawiązywać znajomości z kobietami podczas podróży. Jej wysmukła postać i elastyczny chór mimowoli ściągaly na siebie wszystkie spojrzenia. Mężczyźni odprowadzali ją zachwyconym lub zdziwionym wzrokiem i nawet jgo lordowska mość, wielki prezes towarzystwa eksploatacji soli, czynił wszystko, co tylko mógł, by zostać zauważonym.

Kelnerzy obsługiwali ją znacznie staranniej, niż znakomitego dygnitarza, ale najbardziej zdumiewające było to, że piękna pani jakgdyby nie dostrzegła ani spojrzeń, ani różnych wybiegów mężczyzn, pozostawała jakby nieświadomie w cieniu, chociaż wydawało się niemożliwością, by nie wiedziała o swej uderzającej urodzie; zachowywała się niezwykle skromnie, nie zamieniała jednego słowa z podróżnymi, ani ze służbą.

Jej młodość — a mogła mieć nie więcej jak dwadzieścia pięć lat — stanowiła silny kontrast z wyglądem i odnosiło się wrażenie, że zbyt surowość maskuje jeśli nie przygnębienie, to prawdopodobnie prawdziwy smutek graniczący z rezygnacją.

Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące

Czwartek, 13 sierpnia 1936 r.

Czwartek: Hipolita
Wschód słońca: 4.14; zachód 19.07
Piątek: Euzebiusza
Wschód słońca: 4.16; zachód 19.05
Sobota: WNIĘBOWA N. M. P.
Wschód słońca: 4.17; zachód 19.03

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK”.

Województwa centralne

ŚMIERĆ 2 ROBOTNIKÓW POD ZAWALONĄ ZIEMIĄ.

W czasie kopania gliny przez robotników miejscowości Białopole pow. hrubieszowski, obsunęła się wielka warstwa gliny, która przysypała 3-ch robotników. Jednego z nich uratowano, dwaj pozostali ponieśli śmierć.

TAJEMNICZY SZKIELET.

W Krasnobrodzie pow. Zamość pod czas remontu stodoły jednego z gospodarzy, znaleziono szkielet mężczyzny, który według przypuszczeń mieszkańców tej okolicy, został zamordowany przed 20 laty i ukryty w tej stodole.

Małopolska.

ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO KASY OSZCZĘDNOŚCI.

W Dziedzicach na -lasku dokonano zuchwałego włamania do Kasy oszczędności pracowników kolejowych, znajdującej się na pierwszym piętrze budynku dworca kolejowego. Kasiarze zdołali się dostać głównym wejściem do kasy, gdzie systemem fartuszkowym rozpruli kasę ogniotrwałą, zabierając z niej 3.789 zł w banknotach i bilonie.

Włamywacze pracowali w rękawiczkach.

SKAZANIE SKARBNIKA SADOWEGO.

Przed sądem okręgowym w Sanoku w Małopolsce odbyła się rozprawa główna przeciw Antoniemu Boryckiemu, b. urzędnikowi i skarbnikowi sądu grodzkiego w Rymanowie, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie z depozytów sądowych kwoty 27.648 zł.

Borycki, po dokonaniu malwersacji, zbiegł w grudniu 1935 r. za granicę, mając przy sobie paszport, wystawiony na nazwisko Antoniego Hugieta. Przy końcu marca br. został Borycki przytrzymany przez władze bezpieczeństwa w Zbąszyniu na granicy niemieckiej, przyczem legitymował się tu znowu fałszywym paszportem, opiewającym na nazwisko Władysława Romanowicza.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał go na karę więzienia przez siedem lat, złagodzoną na mocy amnestji do lat sześciu oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 10.

Kresy Wschodnie.

PRZYSIEGA W ŚMIERTELNEJ KOSZULI.

Przed sądem grodzkim we Lwowie odbyła się rozprawa przeciwko złotnikowi, właścicielowi składu jubilerskiego Streitfeldowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie pierścienia brylantowego wartości 550 zł, oddanego mu do sprzedaży komisowej przez firmę jubilerską Zippera. Streitfeld twierdził, że zgubił brylant i dlatego nie oddał pierścienia wspomnianej firmie. Na poparcie swego usprawiedliwienia udał się Streitfeld do rabina ortodoksyjnego i wdziawszy śmiertelną koszulę, przy zapalonych świecach złożył przysięgę na Tora, że pierścień zgubił. Wobec tego firma Zipper odstąpiła od oskarżenia a prowadzący rozprawę sędzia uniewinnił Streitfelda dla braku dowodów winy.

Śmierć staruszki pod żniwiarką

63-letnia mieszkanka wsi Duchowlany woj. białostock. Marja Wołyńcowa wybrała się w drogę do swej córki, zamieszkałej w sąsiedniej wsi. Dla skrócenia drogi kobieta szła miedzami, dzielącymi grunty jej córki i gospodarza Rudnika, który w tym czasie kosił owies żniwiarką. W pewnym momencie konie sploszyły się i pobiegły wraz ze żniwiarką.

Rok więzienia za dwużeństwo

Przed sądem okręg. w Bydgoszczy odpowiadał 30-letni robotnik Gerwazy Piórkowski z Sadków pow. bydgoskiego. Oskarżony żonaty był z Leokadją Kopowską i po niedługim pozyciu małżeńskim zapoznał 26-letnią Marjanę Kolisz.

Bestjalski mąż spowodował kalectwo żony

W nocy około godz. 22.10 wzywano pogotowie ratunkowe do jednego z domów przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy, gdzie z wysokości pierwszego piętra wyskoczyła na ulicę 35-letnia mężatka Rozalia K. Przybyli na miejsce wypadku lekarz stwierdził złamanie nóg i jednej ręki, oraz bardzo poważne obrażenia ogólne Stan K. jest groźny.

Jak się okazuje, tłem wypadku była awantura, wywołana przez męża K. Na tle pieniężnych nieporozumień. Brutal. i bestjalski mąż postanowił żonę zbić. W tym celu pozamykał drzwi i gdy zbliżył się do żony — ta, nie mając innego ratunku, wtwarła szybko okno i wyskoczyła przez nie na ulicę, kalecząc się mocno. Brutalnym mężem zainteresowała się policja.

Ofiara wypadku jest zamężna od ośmiu lat. Miała już pięcioro

Koronacja cudownej figury w Swarzewie

odbędzie się dopiero w przyszłym roku

Puck. — Jak informuje ks. proboszcz Wojciech Pronobis ze Swarzewa, nad zatoką Pucką, wbrew pogłoskom dzienników jakoby koronacja cudownej statuy Matki Boskiej Swarzewskiej, zwanej Królową Polskiego Morza i Opiekunką Rybaków, miała być dokonana we wrześniu br., jest niezgodna z prawdą. Koronacja może się odbyć dopiero po załatwieniu wszelkich formalności w Watykanie i nie pre-

dziej, jak w przyszłym roku. Data jeszcze nie została ustalona, zdecydowuje o niej biskup morski ks. dr. Okoniewski, ordynariusz diecezji chełmińskiej w Pelplinie. Obecnie w kościele dokonują się odnowienia ołtarzy, jak również poczyniono naprawy w uszkodzonym przez świętokradców ołtarzu, gdzie stała cudowna figura. Matka Boska Swarzewska okradziona i zbezczeszczoona została w styczniu br.

NOMINACJE STAROSTÓW.

Na stanowisko starosty powiatowego w Dubnie został powołany dotychczasowy starosta powiatowy w Horochowie p. Tadeusz Buyko.

Starostą powiatowym w Horochowie został mianowany dr. Tadeusz Raczyński, b. naczelnik wydziału społeczno-politycznego w województwie warszawskim i b. starosta powiatowy w Wysokiem Mazowieckiem.

Pożar kościoła

W ubiegły piątek w godzinach popołudniowych na wieży kościoła w Wilkowicach pow. leszczyńskiego w woj. poznańskim wybuchł pożar, który rozszerzając się z szaloną szybkością, ogarnął niebawem całą wieżę.

Z przepalonego rusztowania runęły cztery dzwony z wysokości trzeciego piętra, przebijając sufi-

Sprostowanie

W związku notatkę naszą w nr. 84 z dn. 18. 7. br. „Gazety Grudz.” pt. „Obszarnicy i podatki“ otrzymaliśmy od p. Korytowskiego pismo w którym tenże prosi, że podane pewne fakty co do jego osoby są nieścisłe i nie polegają na prawdzie. Co powyższe prostując podajemy.

ty i krusząc mury. Upadłszy na ziemię, rozbiły się w drobne kawałki. Tylko dzięki wyteżonej i nadzwyczaj ofiarnej akcji ratowniczej całej miejscowej ludności należy zawdzięczać, że ogień nie strawił całego kościoła. Proboszcz parafii wilkowieckiej ks. Jachimowski ocenia szkody na 30.000 złotych. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności blacharzy, którzy pracowali na wieży kościoła i palili papierosy.

Notowania giełdowe

SKÓRY.

Kraków, 10. VIII. Notowania hurto we skór surowych za 1 kg wg. Centrali Targowej w zł: wołowe 1,15; krowie 1,15; jałowicze 1,15; cielęce 6,00—9,00 zł za sztukę.

Grudziądz, 10. VIII. Notowania skór solonych w zł w hurcie: skóry cielęce gburskie 3,00—4,00 zł za sztukę; cielęce rzeźnicze 5,00—5,50 za szt.; bydlęce ciężkie, średnie i lekkie 1,00—1,05 za 1 kg; owcze długowłniste 1,00—1,10; krótkowłniste — za 1 kg; końskie 16,00—18,00 za sztukę, kozie 1,00—1,50 za sztukę.

POWIAT ZAWIERCIE

Uroczysty, wielki obchód Czynu Chłopskiego z r. 1920 odbędzie się w dniu 15 sierpnia na powiat zawierciański w Zawierciu na placu przy ul. Pieskowej przed lokalem Związku Małorolnych skąd pochód ze sztandarami i orkiestrą przejdzie przez miasto.

Za Zarząd Pow. S. L.
(—) Tadeusz Cieśla.

POWIAT MIELEC

Uroczystość Czynu Chłopskiego odbędzie się w Mielcu w dniu 15 sierpnia Zbiórka uczestników o godz. 10-ej m. 30 na gruntach dworskich p. Rydla na Woli, skąd wyruszy pochód do Mielca na właściwą uroczystość p-g. ustalonego programu.

Zarząd Powiatowy S. L. w Mielcu

POWIAT LUBLIN

Obchód Czynu Chłopskiego odbędzie się na pow. lubelski w Konopnicy w dniu 15 sierpnia o godz. 1-ej poł. Ludowcy stawcie się licznie.

Zarząd Powiatowy S. L.

POWIAT BŁONIE

Uroczysty obchód Czynu Chłopskiego odbędzie się w dniu 15 sierpnia w Miedniewicach. Chłopi stawcie się licznie. Początek o godz. 1-ej. Przybędą prelegenci z Warszawy.

(—) Jan Krysa, prezes pow.

POWIAT GRZYBÓW

Uroczystość w dniu 15 sierpnia jako w rocznicę Czynu Chłopskiego odbędzie się na pow. grybowski w mieście Ciężkowice. Chłopi, niech nikogo nie braknie na naszym wielkim święcie. —

(—) Steinhoff, prezes.

Uroczystości ludowe w dniu 15 bm.

POW. RAWA MAZOWIECKA

Obchód rocznicy Czynu Chłopskiego odbędzie się w Żelechlinku w dniu 15 sierpnia. Początek o godz. 1-ej po południem.

Zarząd Powiatowy.

POWIAT ROHATYN

Uroczystość Czynu Chłopskiego odbędzie się w dniu 15 sierpnia w Bukaczuwie. Zbiórka o godz. 9.30 w Karłowce koło kaplicy. Pochód wyruszy do Bukaczuwie na nabożeństwo. Dalszy ciąg programu po nabożeństwie. Chłopi okażcie w tym dniu swoją solidarność.

Zarząd Pow. S. L. w Rohatynie.

POWIAT KROSNO

W dniu 15 sierpnia w Krośnie odbędzie się obchód rocznicy Czynu Chłopskiego. Początek o godz. 12-ej w południe Zbiórka obok Domu Robotniczego na „Klejnówce“ skąd pochód na rynek, po przemówieniach pochód przed pomnik Łukasiewicza. Bracia chłopi dołóżcie trudu, aby udział ludności wiejskiej był masowy.

(—) Józef Stanisław, prezes pow.

POWIAT SIERPC

Obchód rocznicy Czynu Chłopskiego w pow. sierpeckim odbędzie się w dniu 15 sierpnia w Sierpcu o godz. 12. Wszyscy ludowcy stawcie się jaknajliczniej.

